

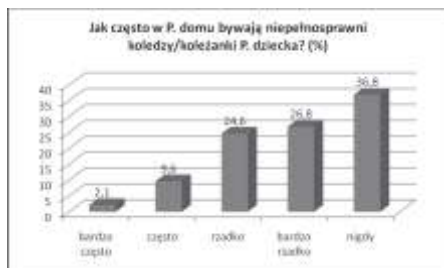
Inny w szkole - doświadczenia i opinie uczniów pełnosprawnych i ich rodziców

Dr G. Mikołajczyk-Lerman
Instytut Socjologii UŁ

Stosunek **rodziców dzieci pełnosprawnych** do dzieci niepełnosprawnych jest często wskazywany jako istotny dla skuteczności integracyjnej formy kształcenia

- Założono, że postawy uczniów wobec niepełnosprawnych kolegów pozostają w związku z postawami rodziców dzieci pełnosprawnych. Przede wszystkim właściwy stosunek tych rodziców do dzieci odbiegających od normy może przyczynić się do kształtowania prawidłowych kontaktów pomiędzy dziećmi zdrowymi i niepełnosprawnymi.
 - Założono także, że rodzice ci, poprzez fakt wyrażenia zgody na uczęszczanie ich dziecka do klasy integracyjnej, mogą pełnić rolę dobrze zorientowanych informatorów w sprawie realizacji prawa do nauki dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w niedyskryminujących warunkach.
 - Jako jeden z podmiotów społeczności szkolnej odgrywają oni również ważną rolę w życiu szkoły i mogą efektywnie wspierać idee integracji.
- W literaturze przedmiotu (głównie pedagogicznej) wielokrotnie badano stosunek nauczycieli do procesu integracji szkolnej dzieci pełno- i niepełnosprawnych.
 - Jednak równie istotne i ważne wydają się być deklaracje i opinie innych uczestników tego procesu, czyli rodziców dzieci niepełnosprawnych i pełnosprawnych oraz samych dzieci.
- 282 ankiety z rodzicami dzieci pełnosprawnych, których dziecko uczy się w łódzkich szkołach/oddziałach integracyjnych z dziećmi niepełnosprawnymi
 - 2 badania fokusowe z dziećmi pełno- i niepełnosprawnymi - uczniami oddziałów integracyjnych
- Jednak:**
- Z uzyskanych danych można domniemywać, że pozytywne nastawienie rodziców dzieci pełnosprawnych do niepełnosprawności wzmacnia intensywność kontaktów ich dzieci z niepełnosprawnymi rówieśnikami i ogranicza uprzedzenia (i/lub działania dyskryminacyjne) w stosunku do tej grupy osób.
 - O ile dorośli deklarują, że temat niepełnosprawności jest obecny w rozmowach z ich dzieckiem, to już znacznie gorzej przedstawia się to w podejmowaniu konkretnych działań na płaszczyźnie pozaszkolnej (np. inicjowanie spotkań z dzieckiem niepełnosprawnym w ich domu). Czynnikiem wpływającym na podejmowanie takich działań jest z całą pewnością utrzymywanie przez dorosłego pełnosprawnego kontaktów z rodzicem dziecka niepełnosprawnego np. w sferze kontaktów towarzyskich.

Główne powody:



- *Syn nie koleguje się tak blisko z tymi dziećmi (ale nie neguje ich)* (RDP 80).
- *Ponieważ ma styczność z dziećmi niepełnosprawnymi tylko w szkole* (RDP 204).
- *Wystarczają dziecku kontakty w szkole* (RDP 213).
- *Ponieważ te dzieci mieszkają dość daleko od szkoły, a niekiedy mają kłopoty z transportem* (RDP 219).
- *Nie ma w bliskim sąsiedztwie takich dzieci ani wśród znajomych* (RDP 141).
- *Córka nie lubi tych dzieci* (RDP 54).

Plusy integracji szkolnej w opinii rodziców dzieci pełnosprawnych

- „Lekcja tolerancji” dla odmienności
- Możliwość bycia odpowiedzialnym i pomocnym
- Mniejsza liczba uczniów w takim oddziale
- Obecność nauczyciela wspierającego
- Realizacja równych szans dla wszystkich

Minusy integracji szkolnej w opinii rodziców dzieci pełnosprawnych

- Zaniżanie poziomu nauczania
- Brak poczucia bezpieczeństwa ich dziecka w kontaktach z niepełnosprawnymi uczniami
- Nauczyciel zbyt dużo czasu poświęca uczniom niepełnosprawnym

Postawy rodziców dzieci pełnosprawnych wobec idei integracji uczniów niepełnosprawnych z pełnosprawnymi:

1) Akceptacja integracji

- integracja jako uwrażliwienie dzieci pełnosprawnych
 - integracja jako swoista „szkoła życia” dla dzieci niepełnosprawnych
- 2) Częściowa akceptacja integracji jest związana głównie z zakłóceniami w przebiegu procesu integracyjnego. Przede wszystkim dotyczy to braku informacji na temat funkcjonowania dzieci niepełnosprawnych lub niezrozumienia idei i sensu działań integracyjnych
- 3) Odrzucenie idei integracji bywa zwykle spowodowane trudnymi doświadczeniami ich dzieci w kontaktach z niepełnosprawnymi rówieśnikami

- Wypowiedzi rodziców dzieci pełnosprawnych wskazują, że bez względu na deklarowane motywy (m.in. mniej liczne klasy”), upowszechnia się akceptacja integracyjnych form nauczania dzieci pełno- i niepełnosprawnych, stwarzając tym samym możliwość zwiększenia ich relacji osobistych, najpierw w szkole, a później być może poza nią.
- Przyjmując, że za zintegrowanych społecznie uznaje się tych niepełnosprawnych, którzy posiadają szeroki krąg znajomych i przyjaciół wśród osób sprawnych, to niewątpliwie „współistnienie” na terenie szkoły powinno zmierzać ku szerszej rozumianej integracji społecznej.

Niepełnosprawność to jest niewola (F2, chłopiec niepełnosprawny, 13 lat).

- *Dzieci niepełnosprawne mają różne wady, mają okaleczone ciała, są zniszczone i dzieci chore są ograniczone (F2, chłopiec pełnosprawny, 12 lat).*
- *Dziecko niepełnosprawne jest powoli zabijane psychicznie, jest łamane i samotne (F1, chłopiec niepełnosprawny, 12 lat).*
- *Dzieci chore inaczej odbierają świat, bo muszą brać lekarstwa (F1, chłopiec pełnosprawny, 12 lat).*
- *Dzieci niepełnosprawne są jak konie w niewoli. I niczego nie zobaczą. Mają ograniczone możliwości. Polskie konie na rzeź, te konie są niepotrzebne można je wyrzucić. To mi się z tymi dziećmi skojarzyło. Nie chcemy ich, wyrzucić ich (F2, dziewczyna pełnosprawna, 12 lat).*
- *Dzieci pełnosprawne są raczej zdane same na siebie w procesie wsparcia i komunikowania się ze swoimi niepełnosprawnymi rówieśnikami na terenie szkoły i poza nią. Często brak jest wsparcia ze strony profesjonalistów odpowiadających za pomoc dzieciom niepełnosprawnym. Dzieci pełnosprawne często nie rozumieją i nie potrafią reagować na zachowania swoich niepełnosprawnych rówieśników *Ale my nie umiemy. Nie wiemy jak im [niepełnosprawnym dzieciom] pomóc, bo nikt nas tego nie uczy i nam nie pokazuje jak to robić (F2, chłopiec pełnosprawny, 12 lat).**

Reasumując

- Dzieci pełnosprawne nie utrzymują kontaktów ze swoimi niepełnosprawnymi rówieśnikami poza szkołą, poza zajęciami lekcyjnymi. Wyjątek stanowią sytuacje, gdy rodzice pełnosprawnych i niepełnosprawnych dzieci są znajomymi i spotykają się w celach towarzyskich. W pozostałych przypadkach integracja pełno- i niepełnosprawnych rówieśników ogranicza się tylko do ich powierzchownych relacji na terenie szkoły.

- Bardzo ważnym elementem staje się integracja środowiskowa, do której zaliczyć można szkoły rejonowe oraz rówieśnicze kontakty dzieci pełno- i niepełnosprawnych we „wspólnej piaskownicy”, w trakcie wspólnych zabaw. Potencjalnie większe kontakty rodziców w miejscu zamieszkania mogłyby zintensyfikować również relacje dzieci, co pozwoliłoby zmienić stereotypowe myślenie o dzieciach niepełnosprawnych jako innych, obcych, smutnych i ograniczonych.

Tak więc:

- Jeżeli do czynników integrujących zaliczyć należy pozaszkolne kontakty dzieci i rodziców, to zdecydowanie aktualny jest postulat integracji włączającej w systemie edukacji wczesnoszkolnej („szkoła rejonowa dla wszystkich dzieci pełno- i niepełnosprawnych”). Przesłanka, że „szkoła dobra dla dzieci ze specjalnymi potrzebami jest lepszą szkołą dla wszystkich” (Lindquist 1993) wskazuje na to, że udogodnienia stosowane w infrastrukturze służą wszystkim obywatelom.

Dziękuję za uwagę

G. Mikołajczyk-Lerman
gmlerman@uni.lodz.pl